

## Echa Święta Chłopskiego.

I w naszej gminie obchodziliśmy uroczystości dzień Święta Chłopskiego. O godz. 2 popoł. zgromadzili się w kancelarii gminnej liczni członkowie naszej klasowej organizacji, a po odczytaniu odpowiednich artykułów z „Gazety Chłopskiej“ i „Chłopskiej Sprawy“ udaliśmy się w pochodzie do sali na zgromadzenie. W pochodzie wzięło udział ponad 500 osób wśród wesołego nastroju z pieśnią na ustach, przy dźwiękach miejscowej muzyki pod sztandarem zielono-czerwonym. Na odbytem zebraniu wygłosił sekretarz koła Mikołaj Chruszczyk referat p. t. Historia chłopów polskich. Zaś wieczorem odegrano sztukę p. t. „Nasi Przyjaciele“, na której sala była w całości wypełniona ludem. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

*Sekret. Mik. Chruszczyk,*  
Hadle Szklarskie pow. Rzeszów.

## **Wielka manifestacja w Łańcucie.**

Różnym dygnitarzom i matadorom powiatowym wydaje się, że chłopci bez nich nie zrobią nie są w stanie i że ich pomoc i opieka jest konieczna, a bez niej chłopci kroku nie postawią. Rzeczywistość jednak mówi co innego, a dowód na to dają chłopci z powiatu łańcuckiego. Dnia 19 maja b. r. mimo niepogody i padającego deszczu przybyli chłopci z różnych wsi, nawet po kilka mil od Łańcucia oddalonych na Święto swoje chłopskie i szeroko oczy otwierali różni powiatowi dygnitarze, widząc te rzesze ze sztandarami i z orkiestrami, pięknie grającymi na rynku tego miasteczka. Wielkie wrażenie wywołują obchody robotnicze, gdy po wielkich miastach zgromadzi się kilkadziesiąt tysięcy robotników, ale daleko większe ma to znaczenie, gdy chłopci po kilka mil drogi robiąc, znajdują się w tak olbrzymiej liczbie zgromadzeni mimo deszczu padającego. O, ci chłopci zapewne wiedzą, czego chcą i do czego dążą, dając tem samem dowód swojego obywatelskiego uświadomienia i ofiarności dla dobra chłopskiej sprawy. A gdy w takiej tysiącnej razem sile, różni panowie widzą to dobrze, że ich panowanie i okradanie chłopów ma się ku końcowi. Czują to różni ich pomocnicy i jak unia i mogą temu przeciwdziałać, używając do tego nawet i ambony, którą do głoszenia zasad nauk Chrystusa ma służyć, a nie do zwalczania ruchu chłopskiego. Ale to nie nie pomoże, bo chłopci idą już swoją drogą i szkoda tylko kompromitacji, jaką swoim postępowaniem sobie przynoszą niektórzy nieogledni i krótkowzroczni ludzie duchowni.

Z braku odpowiedniego placu, punktem zbornym, gdzie ta liczna chłopska rzesza się zebrała, była Targowica, miejsce, gdzie chłopci swoją pracę gromadzą, celem spieniężenia dla uzyskania nieco grosza na różne wydatki. Tu z trybuny, dostarczonej nam przez łańcuckich robotników, przemawiali różni mówcy. Najpierw więc poseł Sobek, który dużo szczerzych z serca pochodzących słów prawdy nie szczędził tym wszystkim, którzy na to zasłużyli, aby im je wypowiedzieć. Wyjaśnił nam zasady demokratyczne i przestrzegając przed gwałceniem ich obecnych samowładów tak powiatowych, jak i dalszych. Różne łajdaństwa silnie przytem napiętnowane zostały. Przemawiali również obywatela: Puchała, Molenda, Spis i Sikora, następnie uchwalono rezolucję, która brzmi: Wobec tego, że postulaty klasy włościańskiej nie znajdują u rządu należytego zrozumienia, wiec manifestacyjny Stronnictwa Chłopskiego, odbyty w dniu 19-go maja w Łańcucie uchwała:

1) domagamy się: wydatnej pomocy dla rolnictwa tak na cele melioracyjne gruntów

lego koniecznie potrzebujących, jakoteż na regulację rzek, wyrządzających przez powodzie co roku olbrzymie szkody, jakoteż kredytów na podniesienie dotąd zaniedbanego drobnego rolnictwa;

2) upaństwowienie lasów, gdyż nadal prowadzona dotychczasowa gospodarka leśna przez obecnych właścicieli lasów zmierza do ich zupełnego wyniszczenia;

3) reforma rolna, która dotąd nie została po myśli żądań ludu włościańskiego zafatwiona, jest najpilniejszą sprawą, która co rychlej powinna być wykonana;

4) uregulowanie opłat asekuracyjnych od ognia, gdyż dzisiejszy system jest wysoce niesprawiedliwy, a krzywdzący włościan;

5) protestujemy przeciw projektowi jednynki zmiany konstytucji, który dla włościańskich i robotniczych rzesz jest nie do przyjęcia;

6) protestujemy także przeciw nadmiernym podatkom, nakładanym na drobne rolnictwo;

7) Marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu za męskie stanowisko w obronie Sejmu wyrażamy uznanie.

Wybrano następnie deputację do Starostwa celem przedłożenia temuż postulatów ludności, żądającej interwencji u odpowiednich urzędów państwowych, które w wielu wypadkach niedbale lub wprost krzywdząco pojmują swoje na niekorzyść ludności zadania. Deputację przyjął w zastępstwie starosty komisarz Frankiewicz.

Wkońcu pochód z kilkoma sztandarami, z transparentami z odpowiedniami napisami i z dwoma orkiestrami na dętych instrumentach, a to z Białobrzegów i z Handzlówki ruszył na rynek i tu został rozwiązany.

Nietrudną jest rzeczą zebrać się klasie robotniczej na swoje obchody w miejscu zamieszkania, lecz trudną i mozolną jest sprawą, gdy kilka mil iść wypadnie, a jednak pochody ze wsi takich jak Medynia Głogowska z dalsza, bo 2 mile przybyły, aby złożyć świadectwo swojej dojrzałości politycznej. — Wielki udział w pochodzie, jak wogóle w obchodzie Święta Chłopskiego, wzięły wsie biedne i dalsze, natomiast zamożniejsze i bliższe okazały się więcej bierniejsze, albowiem jeżeli uczestniczyły w obchodzie, to nie w takiej sile, jak się tego spodziewać należało. Pokazało się raz jeszcze dowodnie, że o poprawę lepszej doli walczyli i walczą tylko ci, którzy uznali i uznają to za potrzebne, właściwe i konieczne, albowiem odczuwają to na własnej skórze, zaś „wygodnisie“ wolą raczej pozostać zdala. Jeżeli klasa robotnicza temi sposobami dużo sobie wywalczyła i klasa włościańska musi cała stanąć silnie do walki politycznej w dzień Chłopskiego Święta, aby pokazać wszystkim, że jest zorganizowana i świadoma swoich celów i zadania, śmiało zdąża do wywalczenia lepszej przyszłości.

*Uświadomieni chłopci z Łańcuckiego.*

## **Uroczystość w Dublanach.**

W drugi dzień Zielonych Świąt odbyła się wielka manifestacja chłopska w Dublanach powiat Lwów. Rano o godzinie 6 miejscowa orkiestra odegrała pobudkę; wszystkie domy były ubrane w chorągiewki czerwono-zielone. O godzinie 8 rano ruszył liczny pochód z orkiestrą i ze strażą pożarną z chłopskim sztandarem na czele do miejscowego kościoła. Po Mszy św. ruszył pochód pod szkołę, gdzie do licznie zgromadzonej ludności wygłosili przemówienia o znaczeniu święta chłopskiego: Paweł Pasierski, Szczepan Wieczorkowski i Jan Pasierski. Mowa referentów była przyjęta burzliwymi oklaskami. Po przemówieniu orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem pochód udał się na plac gminny, gdzie odbyło się posadzenie dębu pamiątkowego, nazwanego imieniem prezesa naszego stronnictwa Jana Dąbskiego. Po posadzeniu dębu zabrał głos ob. Antoni Pasierski, który dokładnie wyjaśnił konieczność organizowania się klasy chłopskiej.

Koło południa przyjechał poseł Str. Chłop. Opolski, który jest nam znany jeszcze z przed wojny z pracy na niwie chłopskiej, gdy studiował tu akademię rolniczą. Od rogatki pro-

wadziła posła banderja chłopska z Dublan z chorągiewkami czerwono-zielonemi. Za zaszczyt jaki go spotkał podziękował poseł i powiedział, że zaszczytu tego nie przyjmuje dla siebie, ale niech świat wie, że chłopci zaczynają się organizować. Łzy cisnęły się do oczu z radości, jak witano tego posła chłopskiego.

O godzinie 11:30 odbył się wiec publiczny. Jednogłośnie został wybrany na przewodniczącego ob. Paweł Pasierski, zastępcą Szczepan Wieczorkowski, sekretarzem Jan Wieczorkowski z Dublan. Do licznie zgromadzonej ludności przemówił poseł Opolski, dziękując miejscowemu Komitetowi za tak wspianą uroczystość, następnie dokładnie wyjaśnił znaczenie święta chłopskiego i zdał sprawozdanie z prac Sejmu nad budżetem, oraz wyjaśnił dlaczego Sejm postawił b. ministra Czechowicza w stan oskarżenia. Bardzo zrozumiale przedstawił jednynkowy projekt zmiany konstytucji. Po tym referacie, który był wysłuchany z wielkim zainteresowaniem, uchwalono jednogłośnie rezolucję, w których potępiono projekt jednynkowej konstytucji, wyrażono zupełne zaufanie i cześć prezesowi Dąbskiemu, klubowi Str. Chłop. i posłowi Opolskiemu. Po okrzykach na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Str. Chłop., orkiestra odegrała hymn narodowy i zaśpiewano Gdynaród do boju.

Po wiecej odbyła się zabawa ludowa na pokrycie kosztów, jakie były związane z urządzeniem święta chłopskiego.

Wieczorem po zabawie przemówił jeszcze raz poseł Opolski koło posadzonego dębu, mówiąc, że ten dąb będzie pamiątką na przyszłość w dniu tak uroczystym posadzony i życzył nam powodzenia w dalszej pracy, żeby za naszym przykładem wszystkie wsie w Małopolsce wschodniej na przyszły rok zrobiły ten śmiały i pewny krok naprzód. Należy zaznaczyć, że w całej uroczystości chłopskiej aż do późnego wieczora brał udział znany obrońca chłopów z naszego powiatu b. poseł inż. Jan Bryl, który stoi w obronie chłopów i dużo pracy poświęcił w tym celu w powiecie lwowskim.

*Żukowski Teodor*  
Dublany pow. Lwów.

## **Święto chłopskie w pow. Rudki.**

W gminie naszej Tuligłowy święto chłopskie wypadło bardzo okazale. Domy i bramy we wsi ozdobiono chorągiewkami o barwach stronnictwa. Po nabożeństwie banderja konna w odświętnem ubraniu z białymi lampasami przez ramię i chorągiewkami czerwono-zielonemi objechała dookoła wies jako na pobudkę. Poczem ruszył pochód z muzyką, śpiewem, banderją i sztandarem pod Kółko rolnicze, gdzie wygłosili mowy ob. Szydełko Tomasz, ob. Onizniak Michał, ob. Andrzej Zajac. Pierwszy zagaił zebranie i wygłosił referat p. t. Historia chłopów polskich, drugi mówił o życiu i czynach Tad. Kościuszki, ostatni na temat święta chłopskiego. Mimo złej pogody w uroczystości wzięło udział około 2000 ludzi.

*Komitet.*

## **Poświęcenie sztandaru Stronnictwa Chłopskiego.**

Komitet budowy sztandaru chłopskiego w Harcie pow. Brzozów urządził w dniu 30 czerwca br. o godz. 11 przed południem wielką uroczystość, połączoną z poświęceniem sztandaru w kościele parafialnym w Harcie. Na uroczystość tę zapraszały ob. Posłów i Senatorów, działaczy i organizacje Str. Chł., Stowarzyszenia rolnicze,